

COVID-19, pandemia a Program Odbudowy Zdrowia, błędy EEC'2021 i inne. O rewolucji wieloczynnikowej drugiej dekady XXI wieku. Cz. VIII

1) Cała sytuacja w jednym zdaniu.

W czasie zarządzania pandemią doszło do a) wybitnego wzmożenia asymilacji i występnej naturalizacji postaw o możliwości zmiany genomu i b) do przechwytywania przez człowieka prerogatyw boskiej (lub prerogatyw ewolucyjnych) podstawy życia oraz do c) narzucenia i uznania randomizacji jako podstawy życia, a także do d) znieważenia celowościowych strukturalnych boskich (lub ewolucyjnych holistycznych) podstaw życia i tym samym człowieczeństwa, ale również znieważenia e) całego dorobku ludzkiej myśli o homologii i jedności jednostki z państwem, jako pojęciem najwyższego wytworu potrzeb ludzkich.

2. Rząd dezorganizuje relację jednostka – państwo.

Skoro już wszystko zostało opisane w jednym zdaniu, a więc tak jak lubi młodzież, w XXI wieku panuje przymus – ze strony konkretystów – wypowiedziane się, jak infantylnie mówią „krótko i węzłowato”, to możemy przystąpić do dalszej analizy. To ostatnie, a więc podważanie jedności jednostki z państwem, z najwyższym wytworem ducha ludzkiego, przejawiało się w

- zamykaniu przychodni,
- a w efekcie we wzroście ekstremalnej nienawiści jednostek do państwa,
- w lockdownach,
- w strajku kobiet,
- w strajkach klasy średniej,
- w nietwórczym kopiowaniu (powtarzaniu) przez władze sądów na temat czym jest koronawirus (zamiast budowaniu własnej warstwy laboratoryjnej),
- w kopiowaniu przez rząd zdań jak się koronawirusa leczy (czy raczej nie leczy),
- w istotnym zerwaniu przez państwo obowiązku opieki państwa w czuwaniu nad zdrowiem jednostki itd.

3. Według badań klinicznych skuteczność tzw. szczepionek wynosi 2 %, a nie 95 %.

Skuteczność wszystkich szczepionek nie przekracza 2%. Podawane procenty 94 % i podobne są fikcją stworzoną dla samego utrzymania komercyjnego terminu procentu. Jest to procent od procentu i nie dotyczy realnych uzdrowień.

Skuteczność szczepionki, w rozumieniu języka codziennego wynosi tylko 2 % i to właśnie jest ukrywane przez firmy, lekarzy, rząd, Ministerstwo Zdrowia, telewizje. Na sto osób niezaszczepionych na COVID-19 zachorują 2 osoby, więc im się poda np. amantadynę. Wybór jest ogromny, powiem tak hasłowo: kroplówka z vit. C. A wśród zaszczepionych – jedna na COVID-19 z ryzykiem, a więc przy milionie osób zjawia się zakrzepice, wylewy, bezpłodność i sto innych. Skuteczność szczeRNA? – widać, że prawie sto procent. Ludzie najwyraźniej nie rozumieją co znaczy tu procent. Procent nie jest nagi. Jest uwikłany w całą teorię, której autorka jest komercja.

4. Cywilizacja *lex continui*, której narzędziem było *liberum veto*.

„Absolutnie świadomie.
Trochę chronić, trochę pozarażać.”
doradca rządu w wakacje 2020¹

Od początku pandemii lekarze alarmują rząd. Każdy może sprawdzić, że z tezami zawartymi w astronomicznym katalogu postępowania w sprawie likwidacji pandemii, w jeden miesiąc, czy więcej miesięcy – nie trzeba tu niczego przesądzać. Są zdania, że w miesiąc i w dwa. Nie jest celem tego studium ustalanie takich szczegółów.– To się ustala łatwo i szybko– wedle norm cywilizacji polskiej *lex continui*, której narzędziem było *liberum veto*. Łatwo? Jednym słowem można w tym celu od lutego 2020 udostępniać media, zablokować (po prostu wycofać) wszystkie głupie telewizyjne programy na rzecz otwartej szczerzej dyskusji trwającej nie dwie godziny, ale dwa miesiące, wypłacać lekarzowi nie za wypisanie stwierdzenia śmierci na covid, ale za czytanie publikacji ze św. badań klinicznych, osobno za napisanie sprawozdania z takich pięciu publikacji, za szkolenie się tzw. „medyków” w klinice (czy przychodni) prof. A. Frydrychowskiego albo w przychodni dr-a Bodnara, za znalezienie metody leczenia koronawirusa i dosłownie sto innych, innych zadań.

5. Czy rząd celowo prowadził politykę zarażania ludzi?

Audycja pt. „Przerażające! Horban przyznaje: Celowo zarażaliśmy Polaków Korona” (YT, 5 VI 2021²) cytuje wypowiedzi profesora (doradcy rządu, prof. H.), który mówi, że rząd ukrywał swoją „politykę” celowego zarażania się ludzi. „Absolutnie świadomie. Trochę chronić, trochę pozarażać.”

Być może redakcja na YT zmyśla, prawdopodobieństwo zmyślania nie jest większe jak jedna milionowa.

Więc

1. Jak to, to rząd nie wiedział, że po zarażeniu i zablokowaniu leczenia powstanie i pandemia i istnieje ryzyko śmierci – celowo narażał ludzi na śmierć w wakacje? A może dlatego zablokował ludziom leczenie od początku pandemii, dlatego nazywanej p(l)andemią po rozpoznaniu struktury informatycznej komunikatów rządu? Plandemią nazywał intuicyjny rozum ludu.
2. To rząd uważał, że zakażenie rozwiązało (śmierciami) problem pandemii, ponieważ rozwinęło pandemię? To jest złamanie zasad zarządzania chorobami.
3. To doradca rządu przyznaje, że rząd szkodził ludziom „absolutnie świadomie”? – „Trochę chronić” – jako usprawiedliwienie „trochę pozarażać”?³

Można było się tego domyślić wczesną wiosną 2020, ponieważ z jednej strony gabinety prywatne obsługiwały ludzi bogatych (prawicę wolnorynkową)⁴, a z drugiej strony rząd zablokował

1 Audycja pt. „Przerażające! Horban przyznaje: Celowo zarażaliśmy Polaków Korona”, YT, 5 VI 2021.

2 Na YT są dwie takie audycje, a może więcej.

3 Pomijam toporny poziom języka tego pierwszego doradcy rządu, który ma kłopoty z relacjonowaniem prostego faktu. Ta rąbana fraza „Absolutnie świadomie. Trochę chronić, trochę pozarażać” świadczy o rąbanym konkretystycznym umyśle i jest dobrą ilustracją dominacji mózgu gadziego nad potencjałem ludzkim.

4 Bogatych, czyli w 90 % prawicę, zwolenników walki wolnorynkowej, tzw. wolnej amerykanki, czyli tych, którzy mieli firmy doradcze, podatkowe, konsultingowe i inne, czasami produkujące, nie mówiąc o właścicielach (prawicy) rozkradzionego majątku wedle zasady prezydenta L. Wałęsy, że pierwszy milion (trzysta średnich pensji) trzeba ukraść, a potem już grać na wolnym rynku i wtedy reprezentować typowe poglądy podane przez UPR, chwalić rynek, walkę o byt, konkurowanie, z chaosu porządek.

leczenie lewicy, czyli robotnikom, matematykom, logikom, fizykom, polonistom, historykom, a najbardziej ludziom chorym, którzy z powodu chorób (wielu z nich to ludzie z grupą inwalidzką, nawet I grupą, nawet od dzieciństwa ⁵) popadli w biedę.

6. Gontarczyk: „Dziesięciu wspaniałych”.

Nie jest celem akurat tej analizy tworzenie tu nowego katalogu co mógłby zrobić rząd w lutym 2020 i jak powinno tu akurat, w tym aspekcie, wyglądać zarządzanie. Ale chcę tu wyraźnie powiedzieć, że np. w katalogu, iście astronomicznym, pt. „jerzyzieba.com” wraz z odniesieniami do literatury, czy w innym katalogu, który wynika z referatów (YT, dr Martyka, Basiukiewicz, Martynowski) są zawarte wskazania, diagnozy, sposoby, metody – wszystko odrzucone przez rząd. Myślę, że zgadzają się z zawartością tych katalogów np. prof. W. Julian Korab-Karpowicz, dr Zbigniew Hałat, prof. prof. Ryszard Rutkowski, Maria Sobaniec-Łotowska, Krystyna Lisiecka-Opalko, Jolanta Kupryjańczyk, Maria Borawska, Artur Śliwiński, Ryszard Zajączkowski (KUL), dr dr Mariusz Błochowiak, Katarzyna Markiewicz, Wrodycka-Żytkowska, Łódź, Marcin Błazejak, Katarzyna Landa (Kraków), Andrzej Żytkowski, Jerzy Kąkol (Bydgoszcz), Jerzy Lewko, lek. lek. Krystyna Szymik-Taraszkiewicz (Gliwice), Jeremi Gawinek, Alicja Alda, Anna Walacik, Agata Osiniak, Majdan Królewski, Ewelina Gierszewska, Dorota Staszewska, Katarzyna Skubisz (Wieliczka), Zbigniew Pawelec, Maciej Gajowski (Karpacz), Piotr Iwulski (Olsztyn) i stu uczciwych innych.

Ci uczciwi ludzie– i stu innych uczciwych– to absolutnie bezcenny kapitał dla rządu, który go jednak nie chce. Oczywiście, w każdym państwie są ludzie uczciwi, którzy przeszli egzamin maturalny – tu akurat tym egzaminem jest zdolność do przeciwstawienia się możliwemu ludobójstwu ukrytemu w transformacji ryzyka apriorycznego w ryzyko a posteriori i która to zdolność jest ekspresją genu metodologicznego.

W większości nie wiemy do czego służy dwu-metrowa nić DNA. Przechowuje ona to, co jest przedmiotem ustaleń języka W. Sedlaka, czyli rzeczy, których nie podejrzewamy. W kwarcu się lokuje życie, flora i fauna.

Jest grupa, która posiada szczególne zasługi, osiągnięcia czy znaczenie dla zrozumienia ryzyka apriorycznego i aposteriorycznego. Ci odrzuceni uczeni i lekarze wnieśli znaczący wkład w rozumienie pandemii. Zamiast dyskusji i otwartości spotkali się z uprzedzeniami. **Są postaciami wymiaru globalnego** odwagi i empatii wojtyłowskiej, pomijani ze złej woli. Antyprawdopodobanie jest dziś bardziej zmutowanym i zjadliwym wirusem niż COVID-19, jest cechą cywilizacji antypolskiej antywojtyłowskiej antypopiełuszkowej, komercyjnej. Porywające bohaterstwo. Przyszłości się nie zbuduje bez przeszłości.

7) Fragment astronomicznego katalogu skutków „z chaosu porządek” („Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”).

Od 6 II 89 do 6 II 2022 upływa 33 lata kapitalizmu, a pielęgniarki zarabiają co kot napłakał, jak niewolnice, harują jak woły robocze, skoro trzy – cztery pielęgniarki przypadają na sto pacjentów. Ok. 80 tys. niewolnic pielęgniarek nie pracuje w swoim zawodzie, w ochronie zdrowia. W czasie

5 To ludzie najbardziej poszkodowani, z powodu trudnych chorób, zwykle osaczeni i wykorzystywani przez zepsutych członków rodziny, pragnących założyć własne rodziny. Z reguły wykorzystywani przez otoczenie, a nawet przyjaciół, zwykle ograbieni z należnego własnego lub dziedzicznego majątku. W większym stopniu niż inni oni zmarli w czasie pandemii II 2020 – II 2021. Rząd o tych ludzi, zwłaszcza inwalidów I grupy, w ogóle nie zadbał, wręcz wyparł ich istnienie.

pandemii minister Zdrowia nie dbał o zniesienie kolonialnego systemu pracy pielęgniarki, które padają ze zmęczenia. W czasie pandemii wzrosły wskaźniki zachorowań na nowotwory wśród pielęgniarek, pracują one „na okrągło”, zmartwione, w stresie non stop. Ten styl kolonialny zarządzania można rozwinąć do postaci astronomicznego katalogu, tak jak astronomiczny katalog przypadków dotyczący leczenia koronawirusa podał Jerzy Zięba i in.

8) Uogólnienie fragmentu astronomicznego katalogu skutków „z chaosu porządek” („Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”).

1. Wszystkie doniesienia o ryzyku apriori (II 2020 – XII 2020) szczepień COVID-19 są alarmujące.
2. A jednak narody postanowiły nie słyszeć o okropnym odkryciu (ryzyku) i uznały, że ryzyko aposterioryczne (od czasu szczepienia) jest
 - mniejsze,
 - transpozycja z ryzyka aprioricznego na aposterioryczne jest uzasadniona.
3. To ryzyko aprioryczne domagało się współczucia dla społeczeństwa, owszem zbulwersowanego szokującą wiadomością, ale społeczeństwa zamrożonego, nieczynnego. Doszło do apatii w systemie „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”, czyli w kapitalizmie.
4. To smutne odkrycie będzie kiedyś fragmentem psychologii wadliwej świadomości czasów minionych.
5. Prognoza? Władze polityczne i religijne będą nadal z determinacją współpracować, aby szczepić, jednakże światło prawdy o tym smutnym wydarzeniu obciążą zarządzanie przez obie strony – opozycję rządową i rząd.
6. Żadna ze stron przez pół roku od rozpoczęcia szczepień i półtora roku od stycznia 2020 (wykrycia [? ⁶] korona wirusa, I 2020) pokornie nie zaangażowała się po stronie prawdy i nie weszła na drogę pojednania z rzeczywistością i uzdrowienia sytuacji (rząd zakomunikował w maju 2021 130 tys. naddatkowych śmierci na skutek zablokowania leczenia; jest to mniej więcej zgodne z wnioskami wynikającymi z porównania liczb).
7. Te trudne wydarzenia, od lutego 2020, są silnym wezwaniem dla wszystkich, aby odwrócić się od modelu wewnątrz kolonizatorskiego sposobu zarządzania, który „ulepszył” (w cudzysłowie) kolonizację znaną od 6 II 1989 jako: z chaosu porządek. ⁷
8. Kolonizację tę, implementowaną przez prawicę od 6 II 1989, czyli przez sowieckie GRU ⁸, wzmocniono od lutego 2020. (W instytucjach naukowych zawsze nazywano zarządzanie przez PZPR państwowym kapitalizmem; dobrze rozumiał to prymas Wyszyński, a w tym, że ludność nie chce cen rynkowych i walczy z każdą próbą urynkowania cen, np. w związku z próbą urynkowania cen w r. 1976).
9. Można mówić o kulonizacji kulturowej. Dziwne jest to, że od 6 II 89 kościół zgodził się narzucić kolonizację GRU córkom i synom Kościoła, rzadko kiedy pogrążonemu w żałobie po samobójstwach od r. 1989 z powodów monetarnych, nowego finans-systemu. Można powiedzieć, że nie tylko wprowadzano w błąd Jana Pawła II podczas spotkań sierpniowych papieskich wojtyłowskich. Nie ujawniono skali tego procederu.

6 Nie podano tzw. sekwencji. Jeśli wirusa wyizolowano, to go ukryto.

7 Ponieważ wszystko jest za trudne, to proszę dołączyć wypowiedzi Jana Pawła na temat kapitalizmu, a jeśli ktoś nie cierpi wojtylizmu to L. Kaczyńskiego diagnozę „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować.” Wielką zasługą UPR, Korwina, Michalkiewicza jest, że oni powiedzieli to, co inni robią, ale nie umieli powiedzieć. Wiem, że to trudne zdanie. Dodatkowo wspomnę, że „uczni” z UMSC nie pozwalali na ten temat pisać.

8 Nieprzypadkowo dzieci PZPR-owców miały się za czerwone książki, tak je nazywano, ułożono je poza granicami Polski. Jednakże skala tych transferów nie upoważnia do mówienia o złodziejstwie. Złodziejstwo zjawiało się dopiero po r. 1989, wcześniej w PRL ludność żądała kary śmierci dla biznesmena, który się dorobił na oszustwach w marketingu mięsa.

10. Problem polega na tym, że młodzi ludzie kończą studia, są bardzo dobrze wycinkowo przygotowani do zawodu, ale nie rozumieją całości, nie potrafią przeprowadzić analizy metodologicznej, czyli >>humanistycznej i uściślającej nauki ściśle<<, przy czym zwykle oddzielają humanistykę od nauk ścisłych twardą barierą.

9) Doktor Judym przyjmuje chorych normalnie.

29 III 2021 rząd otrzymał pouczenie od dr-a Bodnara i nie skorzystał. Personel medyczny w jego przychodni w Przemyślu nie stosuje szmateczek⁹, przyjmuje normalnie chorych, jak zawsze, nie narusza etyki lekarskiej – to niby normalne, ale w warunkach informacji społecznej wytworzonej od lutego 2020 to heroizm, zdolności niesamowite. I „w ogóle nie boi się Covid-19”, tak pracuje jak brat K. Wojtyły, czyli rząd sam odebrał sobie prawo powoływania się na JP II, J. Popiełuszkę (JP), S – i rzeczywiście nie rozumie on systemu JP II/JPS. Wszyscy zakażeni pracownicy leczyli się zabronioną przez rząd amantadyną.¹⁰

Badania zachodnie potwierdziły w 100 % bezzasadność rządowego zakazu leczenia amantadyną, jego frywolność.

Rząd twierdził, że badania kliniczne nie potwierdzają metody leczenia Bodnara. Polska zamiast pokazać wielką klasę dla całego świata, zamiast być gwiazdą, uznać oryginalność swego potencjału, to zapatrując się na zagranicę tylko traci swój potencjał ludzki (potencjał ludzki w antropologii oznacza mózg anty-gadzi¹¹) z powodu wadliwego zarządzania, ponieważ jednostki ludzkie mają ludzkie skłonności do brania łapówek z UE, o ile tylko są z grupy „ludzkiej miernoty” (wyrażenie JP II). Zresztą na tym polega błąd zarządzania: Forsuje się młodych, bez sprawdzenia, czy są geniuszami, wszak sytuacja kraju wymaga lansowania młodych, ale tylko i wyłącznie Leibnizów. Czyżby tego nie wiedział twórca kapitalizmu od 6 II 89, sow.gen. Cz. Kiszczak, czy TW Wolski, TW Bolek, TW Alek? Być może, sami niczego nie odkryli, nie są autorami żadnego dzieła na miarę powiedzmy Kazimierza Siemienowicza, Hoene-Wrońskiego, zupełnie nic, wobec tego mogą tego nie rozumieć.

Tym samym naukowcy zachodni (wykazali słuszność tez dr-a Bodnara) zablokowali – w sferze prawdy – argument rządu o badaniach klinicznych, że coś nie przeszło badań klinicznych. Rządowi zatem narzucono wadliwe i zaściankowe rozumienie badań klinicznych. Powtarzam: Nie szkodzi, że leczenie nie przeszło badań klinicznych w sensie rządowym – jest to (to leczenie przez Bodnara i w wiele innych metod) równie cenne, jak to, co przeszło badania w sensie w sensie rządowym.

Bogdan Rymanowski przypomniał, iż minister zdrowia Adam Niedzielski leczenie Bodnara, tzn. wyleczenie trzech tysięcy chorych, bez tych powikłań (śmierci) podobnych do leczenia respiratorami i remdesivirem nazwał eksperymentem medycznym, czyli uzasadniał przyczynę zamknięcia przychodni dr-a Bodnara. A zamknięcie przychodni to nie jest eksperyment socjologiczny, psychologiczny, biologiczny o charakterze narzucenia społeczeństwu (nie: społecznego) etosu przestępczego, etosu aspołecznego.

10) Wiosna'2021: Przyczyna spektakularnej klęski rządu.

9 Tu nie chodzi o to, czy 2. maseczki stosować, czy nie, ale o to, że 2. stały się instrumentem w rękach polityków (potem lekarzy), którzy w lutym'2020 jeszcze nie wiedzieli co mają myśleć, a jesienią przypuszczali już, że tu chodzi o jakieś większe oszustwo, do którego postanowili się dostosować.

10 Z punktu widzenia globalnej histerii doktor Judym powinien być zgłoszony przez rząd do pokojowej nagrody Nobla.

11 Ten mózg cenią resorty siłowe. Niezbędne są szkolenia z metodologii, czyli humanistyki i uściślającej tzw. fakty. Gołe fakty nie istnieją.

Mamy do czynienia z zarządzaniem przemocowym. Minister „argumentował”, że sposoby leczenia muszą przejść odpowiednią procedurę (czyli sztywny schemat ¹²) i spowodował zamknięcie przychodni. Ale w takim razie Zarządzanie Przemocowe jest zbyt trudne do rozpoznania dla rządu i d tego zarządzania premier doznaje – z powodu wadliwego doradztwa – spektakularnych klęsk, doskonale widocznych w środowisku młodych internautów. Oni, widząc ten całokształt alternatywistyczny (jak mawiał Jan Paweł II), przesiąkając alternatywizmem, atakują w mediach internetowych premiera w rządowym alternatywistycznym postępowaniu (stylu rozumowania). Ten styl rozumowania jest błędny i to z obu stron: rządu (zarządzania) i młodych ludzi (por. wpisy młodych ludzi na temat rządu). Tu nic innego nie pomoże jak tylko prawda, przekupywanie ludu da poparcie najciemniejszych warstw, a i to ok. 30-37 % zamiast 2-3 razy tyle. Możliwe jest poparcie 80-90 %, ale nie w tym autystycznym języku, w którym minister Zdrowia, profesor Szumowski, mówi, że szmateczki/maseczki są bardzo dobre, a na drugi dzień mówi, że nic nie dają. Bo posłyszał opinię WHO? To po co katuje całe społeczeństwo obowiązkiem noszenia szmateczek. W czerwcu 2021 należy na powietrzu nosić maseczki o ile dystans jest mniejszy niż 2 (1.5?) metry i w grupie jest więcej niż 5 osób.

Rzekomym eksperymentem medycznym określono (rząd) wybitnie skuteczne leczenie. Minister (? ¹³) Zdrowia (? ¹⁴) Niedzielski od początku „ministrowania” (służenia) kierował się heurystyką „tylko koncerny nas uratują”, podobnie jak minister Zdroja – Ł. Szumowski. Jasne, że minister eksperymentuje, i to wysoce nieetycznie, na ludziach, gdyż zablokował chorym dostęp do leczenia przez lekarzy.

Bonar: „Chorych nikt nie leczy, nie dostają znikąd pomocy”. ¹⁵ Wprowadzone przez rząd leczenie przez telefon narusza wszelkie standardy i w PRL byłoby karalne. „Były lżejsze choroby, nie dające tylu powikłań i nigdy nie leczyło się przez telefon. Nie potrafię leczyć koronawirusa telefonem.”¹⁶– Rząd zablokował epokową odkrywczą w skali globu procedurę leczenia COVID-19– zamiast pomóc, rozwinąć, poprzeć, wykorzystać, zamiast pochwalić Bodnara procedurę, ucieszyć się, pokazać polskie nowatorstwo. Ale nie, rząd wolał perły wyrzucić przez okno.

Do III 2021 Bodnar wyleczył trzy tysiące zakażonych SARS-CoV-2 „z czego wciąż chorych jest garstka” – to fenomenalny wynik, skoro cały świat był bezradny. Według doktora Judyma, amantadyna „pomoże nam opanować pandemię”– cóż można było żądać więcej od lutego 2020. Co krok to bardziej niezwykła wiadomość: „Ci, którzy biorą ją od października 2020, nie mają zespołów pocovidowych.” ¹⁷– Rząd tego też nie chciał słyszeć. W istocie ten wywiad B. Rymanowskiego to jednak epokowy wywiad w okresie rocznej pandemii. Przy takich osiągnięciach Bodnara strategia rządu w czasie pandemii, od II 2020, jest katastrofą.

11) Dlaczego lekarze mieliby czytać dzień i noc – zamiast telewizji i wszelkiego odpoczywania – prace na temat szczerNA?

12 To jest oczywiście kolosalny błąd w medycynie, ale minister Zdrowia nie znał pracy lek. L. Flecka.

13 Fizyk dr K. Morawiecki (1992): „Nie każdy fizyk z dyplomem jest fizykiem.”

14 To by należało dopiero rozpoznać.

15 https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-03-29/dr-wlodzimierz-bodnar-w-programie-gosc-wydarzen-transmisja-od-godz-1925/?fb_comment_id=3917817454927929_3921580927884915&comment_id=3918367698206238&reply_comment_id=3921580927884915&fbclid=IwAR2ju2VN7eQ3Eyl7e_UvdiX-IQZ-eAIHNpceoJiOBmgtXZi_zaEW8FThh68

16 Bodnar wskazał tym samym na błąd zarządzania diagnozowaniem i leczeniem. Trudno założyć, że intuicyjny mózg dziadów tego nie dostrzega.

17 Bodnar, ibidem.

Wadliwe od lutego 2020 zarządzanie pandemią doprowadziło do wzrostu egoizmu, do narzucenia postawy odwrotu od obiektywizmu, postawy, że osoby cierpiące są niczym, że nie zasługują one na to, aby doktorzy (lekarze) mieli czytać dzień i noc, w każdej chwili (zamiast telewizji i wszelkiego odpoczywania) prace na temat szczeRNA, by móc zrozumieć operację globalnej pandemii.

Z religijnego punktu widzenia należałoby powiedzieć, że Chrystus nie zbawia upadłych lekarzy, polskich gatesowców bez nich samych. Taka jest odpowiedź na pytanie: Dlaczego lekarze mieliby czytać dzień i noc – zamiast telewizji i wszelkiego odpoczywania – prace na temat szczeRNA? Na tym polega ta sytuacja obiektywna. Obiektywna! – Nie epikurejska, hedonistyczna, agnostyczna.

Rozumienie komunikatów rządu od lutego 2020 wymaga 1. geniuszu, Leibnizów, Koperników, albo 2. nieustannego czytania prac medycznych przez lekarzy, tymczasem to nie jest realizowane, albo 3. umysłu metodologicznego, umysłu humanistyki i uściślającej nauki ścisłe, fakty, dane, albo 4. specjalnych zdolności typowych dla SKW, umysłu, który odróżnia poznanie i zaliczenie czegoś na piątkę od rozpoznania.¹⁸ Zdolności z wielu dyscyplin, jak fizyka, logika, matematyka, socjologia, psychologia, wojtylizm, historia, cybernetyka, astronomia, biologia, teologia, etyka, filozofia nauk przyrodniczych, filozofia przyrody (to zupełnie coś innego, aniżeli filozofia nauk przyrodniczych), biofizyka, astrofizyka, kosmologia, kosmogonia, abiogeneza, dialektyka materii, Ogólna Teoria Systemów (np. pod red. Klira), cybernetyka, neurocybernetyka. Aby ocenić tzw. szczepionki to trzeba się dobrze orientować w marksizmie (dziś widać, że wszyscy, cała inteligencja, która się wypowiada na temat marksizmu jest tylko służą propagandy). Wnioski teologiczne (teoria ks. W. Sedlaka, etyka janapawłowa itd.) i marksistowskie (abiogeneza) na temat szczeRNA są te same.

Istnieją narody, które lepiej rozumieją marksizm, aniżeli Polacy. Na przykład Węgrzy. Węgrzy podkreślają, że wiedzą więcej o marksizmie niż się to wie w systemie narzuconym Polsce po r. 1989. Istnieje cel tego, że Polakom narzucono wadliwe rozumienie marksizmu.

Węgrzy wiedzą, że marksizm to jest pewien zaawansowany system pojęciowy, tzn. że jest to coś nieporównanie bardziej zaawansowanego, aniżeli to narzucono Polakom po r. 1989.

Marksizmu nie może już sobie wyobrazić człowiek wychowany w eklektyzmie poznawczym, wyedukowany na poziomie edukacji obniżonej celowo przez min. Annę Radziwiłłówną, która przyznawała się do tego, że tworzy system „edukacji dla idiotów”. W III RP ludność oczekiwała podwyższenia poziomu edukacji, a nie obniżenia. Takie było marzenie S’1980-89. Rozumienie marksizmu w III RP zatrzymało się na poziomie edukacji, która rozwija tylko mózg gadzi, mózg całkowicie kontrydktoryczny (przeciwny) wobec mózgu zwanego w antropologii – potencjałem ludzkim. Edukacja po r. 1989 narzuciła ludziom mózg merkantylny, tzn. komercyjny. Dlaczego? Chodziło o to, aby wielkie społeczeństwo systemu społ.ekon. JP II się nie zbuntowało.

Marksizm jest teorią widzianego konkretnego, jest teorią – mniej czy bardziej udaną – materii niutonowskiej. Krytycy marksizmu w III RP w ogóle nie rozumieją podstaw teorii niutonowskiej, w rozumieniu materialistycznym. Marksizm jest teorią na wskroś materialistyczną, może mniej czy bardziej udaną, ale jest jednak teorią, marksizm cechuje ambicja. Od r. 1989 jest miazga – a nie ambicja. Natomiast – i na tym polega edukacja i rozumienie świata w III RP – od r. 1989 nie ma nawet zdolności do zrozumienia teorii materialistycznej. W III RP byt zmierza do nicości, a nie do teoretyczności. Dziwne, że redaktorzy TVP, TVN, TV w Realu, PCh24TV, MNTV, NTV itd. nie są

18 Student dostaje piątkę na zaliczenie, za nauczenie się partii materiału, natomiast genialny student rozpoznaje, wykrywa błędy i często nie zalicza, gdyż ludzka miernota nie docenia twórczości i nie odróżnia twórczości od kopiowania.

w stanie tego dostrzec, a jest to podstawowe, lecz jest to efekt niskiego poziomu nauczania po r. 1989 oraz „mądrego” (sprytnego) zwalczania systemu społ.ekon. JPII/JPS.